

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacyje sa wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie włości Dolhomościska, obwodzie Przemyskim, założono szkołę trywialną, a wyposażenie jej obmyślono w następujący sposób:

Przeznacza gmina Dolhomościska na szkołę 7 obligacyi na pożyczkę wojenną, 2 obligacye liwerunku w naturaliach, 2 obligacye państwa, jedna na 142 złr. 30 kr., druga na 200 złr., nakoniec jedną obligacyę pożyczki długu państwa na 1000 złr. m. k. Procenta od tych obligacyi, wynoszące 68 złr., przypadną każdoczesnemu nauczycielowi jako składka wyposażenia.

Następnie obowiązuje się rzeczona gmina w uzupełnienie wyposażenia dawać każdoczesnemu trywialnemu nauczycielowi rocznie 120 złr. w kwartalnych ratach z góry.

Oprócz tego przyjęła na siebie gmina obowiązek na należącym do niej pod nr. 91 gruncie wystawić jeszcze w bieżącym roku budynek szkolny, zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne, utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, dostawiać na opał lokalów szkolnych rocznie 300 okłotów słomy i załatwiać potrzebną przy szkole posługę.

Okazaną temi składkami pożyteczną usilność ku podniesieniu nauki ludu, podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 17. lipca 1858.

Sprawy krajowe.

Obwieszczenie

magistratu stołecznego miasta Lwowa.

Rozwiązanie Najjaśniejszej Pani, naszej wielce ukochanej Cesarzowy, zwiastowane będzie w mieście Lwowie tylko dzienną porą, w godzinach od 6 rano do 5 z południa, wystrzałami z armat: 101 razy na wypadek urodzin Arcyksięcia, a 21 jeżeli Arcyksiężniczka na świat przyjdzie. We dwie godziny po pierwszym wystrzale, odprawi się uroczyste *Te Deum* w kościele archikatedralnym obrządku łacińskiego.

W dziełach miłosierdzia i dobrodziejstwach świadczonych przy tak radośnej sposobności nieszczęśliwym i ubogim objawia się najpiękniej miłość i wierność poddanych dla najjaśniejszego domu paującego.

Owoż reprezentacya gminy miasta Lwowa, przejęta tem uczuciem dla domu monarszego, postanowiła w tym dniu radośnym dla przyniesienia ulgi ubogim po domach, liłości publicznej nie wzywając, udzielać wsparcia z kasy miejskiej. Kancelarye urzędów ładwójtowskich otrzymały polecenie, przedłożyć listy takich ubogich; rozdaniem wsparcia w dniu, który później oznaczony będzie, zajmie się komitet przez Wydział miejski do tej czynności ustanowiony.

Szlachetni i szczerobliwi mieszkańcy Lwowa zechcą bez wątpienia korzystać z nadarzającej się sposobności, aby dobroczynnymi ofiarami udowodnić swój szczerzy udział w tak radośnym wypadku, i tym sposobem powiększyć fundusz wsparcia, dla ubogich z kasy miejskiej wyznaczony.

Składki przyjmowane i kwitowane będą w biurze przydyalnym Magistratu; po użyciu składek na cel przeznaczony, nazwiska szlachetnych dawców ogłoszone zostaną publicznie.

Na wypadek przyjścia na świat następcy tronu urządzona będzie nadto, ku większemu uczczeniu tego najradośniejszego zdarzenia, świetna illuminacya w całym mieście, a to w wieczór tego samego dnia, w którym uderzenie z armat 101 razy ogłosi stolicy tę uszczęśliwiającą wiadomość. Illuminacya trwać ma do północy.

Mieszkańcy Lwowa zechcą poczynić ku temu potrzebne przygotowania.

Lwów, dnia 28. lipca 1858 r.

Tymcz. burmistrz
Franciszek Kroebł.

(Szkoła oficerska administracyi pogranicznej. — Rozpisanie konkursu.)

Wiedeń, 26. lipca. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 5. maja rozporządzić najtąskawiej, by z dniem 1. października otworzono przy tutejszym wojskowo-administracyjnym zakładzie naukowym osobny wydział szkolny z dwurocznym kursem dla wykształcenia zdolnych oficerów do administracyi pogranicznej.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujący konkurs: Jego c. k. Apost. Mość raczył najtąskawiej rozporządzić, ażeby teraz przeprowadzono do skutku przyrzeczenie spoczywającego w Bogu Jego Mości Cesarza Franciszka I. „wystawienia fm. Karolowi księciu Schwarzenberg pomnika“, i w tym zamiarze rozpisano dla wszystkich, do austryackiej monarchii należących, i niektórych mających się wezwać osobiście artystów niemieckich konkurs pod następującymi warunkami:

1. Monument dla św. pamięci fm. księcia Schwarzenberg ma się składać z konnej statuy lanej z brązu wraz z stosownym postumentem, i uwydatniać najcelniejsze jego przymioty i historyczne jego znaczenie.

2. Monument ten nie ma być zrobiony na wzór monumentu św. pamięci Jego cesarzewicz. Mości Arcyksięcia Karola, nad którym właśnie pracują, a pomysł niezem nie związany, pozostawia się do woli artysty.

Podobnie pozostawia się kompetującym artystom do woli zaproponować według swego uznania postument zawierający prostą architektoniczną, albo też płaskorzeźbiarską lub figuralną ozdobę.

3. Wszyscy na wstępie oznaczeni artyści, którzy w tym konkursie zamysłają brać udział, wzywają się niniejszem, by swoje pomysły, oddane w rysunku na 1½ wiedz. stopy wysokim, dostatecznie przeprowadzonym, przedstawiając feldmarszałka na koniu, wraz z wykonanym do tego stosownej wielkości postumentem, pod dowolną dewizą z kartą zaopatrzoną w tę samą dewizę, zawierającą ich adres i ofertę, za jaką cenę podejmują się dostarczyć model głównej grupy w przyjętej tymczasowo do odlania wielkości Torwaldsońskiego monumentu Elektora Maxymiliana i projektowane jakie inne roboty rzeźbiarskie, w przeciągu pięciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia, to jest najdalej po dzień ostatniego grudnia 1858 podali do tutejszej c. k. akademii pięknych kunsztów.

4. Nadesłane szkice będą przez czternaście dni wystawione publicznie, a potem ocenione w akademickim komitecie złożonym z dyrektora i pięciu profesorów tutejszej c. k. akademii pięknych sztuk pod prezydencją podpisanego referenta dla spraw sztuk pięknych. Komitet oznaczy trzy najdoskonalej wypracowane szkice po kolei, rozpieczętuje należące do nich karty imienne, osądzi zdolność artystów, od których one pochodzą, do wykonania dzieła na wielki rozmiar, jeżeliby ci w tym względzie nie dali jeszcze dostatecznych dowodów, a potem przedłoży Jego ces. Mości w tej mierze swoje zdanie; nieobrane zaś projekta za wykazaniem dewizy, pod jaką były przesłane, wydadzą właścicielom.

5. Przez ten rozjemczy sąd wybrane szkice, a mianowicie ta, która będzie uznana za najdoskonalszą, otrzyma jako honorarium trzysta, a dwie drugie dwieście pięćdziesiąt i dwieście ces. austr. dukatów.

6. Stanowcza decyzya, który z tych trzech projektów ma być wykonany, równie jak potwierdzenie honorarium za wykonanie wielkiego modelu i jakich innych robót rzeźbiarskich, potwierdzenie kontraktu, mającego się zawrzeć z artystą, od którego wybrany projekt pochodzi, i inne jeszcze dalsze postanowienia, zostają zastrzeżone najwyższej uchwale Cesarza Jego Mości.

7. Odlanie monumentu ma się odbyć w swoim czasie na wszelki sposób w cesarskich, do artystycznego odlewu przysposobionych lokalach dawnej ces. ludwisarni w Wiedniu.

Wiedeń, 21. lipca 1858.

Komitet mianowany najwyższej do ocenienia nadsyłanych projektów:

Franciszek hrabia Thun, terażniejszy referent dla spraw sztuk pięknych w ministeryum wyznań religijnych i oświecenia.

Ch. Ruben, dyrektor c. k. akademii pięknych sztuk.

Ameryka.

(Sprzymierzenie republiki centralnej Ameryki. — Podział prowincyi Jukatán.)

Z *San Miguel* w środkowo-amerykańskiej republice Salvador piszą z 1go z. m.: „Nastąpiła nareszcie już ratyfikacya trak-

tatu pogranicznego między Kostaryką i Nikaraguą, którym załatwiono długie spory obu tych państw względem prowincji Guanacaste i prawego brzegu San Juan. Oprócz tego traktatu otrzymał sankcję odnoszących się rządów także i traktat przymierza trzech państw: Kostaryka, Nikaragua i Salvador. Traktat ten spowodował rząd w Salvador do przedsięwzięcia reorganizacji wojsk swoich. Miejsce portowe La Union wybrano na siedzibę konferencji, która zebrać się ma w miesiącu sierpniu, a do której wchodzić będą prezydenci republik środkowo-amerykańskich, ministrowie i najznakomitsi członkowie władz prawodawczych. Według planu ułożonego w Rivas, (gdzie rzeczony traktat przymierza zawarto), ma konferencja wypracować zarys konstytucji na wzór obowiązującej niemieckie państwa związkowe, gdyż wszelkie usiłowania zaprowadzenia rządu federacyjnego na wzór Stanów zjednoczonych prowadziły potąd tylko do tem większych jeszcze sporów i do krwi rozlewu.

Według listu otrzymanego od gubernatora Garza w Nowym Jorku zakończyła się dość długa już wojna domowa w północnych stronach Jukatanau dobrowolnym podziałem półwyspu na dwa państwa niezawisłe. Część północna z głównem miastem Meryda zatrzymuje nazwę Jukatana, a gubernatorem jej ma być Marcin Franciszek Pereza. Część południowa przybiera od miasta stołecznego Campechy nazwę „Campechy“, a gubernatorem jego będzie Pablo Garcia. Traktaty podziału tego są z 15. i 18. maja. Państwo Jukatana prowadzi dalej wojnę z Indianami, gdy tymczasem Campechy dostarczy pewną sumę na pokrycie kosztów wojennych. Taryfa przywózowa nie dozna żadnej zmiany. Ziemiopłody i wyroby państw tych wprowadzane być mogą wzajemnie bez żadnej opłaty celowej. Cła wywozowe ustają. Obydwa państwa uznają meksykański rząd federacyjny.

Hiszpania.

(Dezamortyzacja uchwalona. — Wybory. — Depesza z 22go.)

Madryt, 18. lipca. Słychać z pewnością, że projekt cywilnej dezamortyzacji uchwalila już rada ministerjalna, a nawet otrzymał już sankcję Królowy. Można więc słusznie przypuszczać, że do powrotu Królowy z Asturji ukończy gabinet wszelkie prace przygotowawcze i że zaraz po ogłoszeniu dekretu nastąpi wykonanie jego.

— Rewizya list wyborczych rozpoczęła się dzisiaj. Od dwóch dni już wystawione są wszędzie publicznie listy z roku 1857 z podaniem wszystkich wykreślonych dawniejszych wyborców. Cały Madryt zajmuje się bardzo gorliwie tą sprawą. Wszyscy wyborcy i rozmaite komitety wyborcze dokładają wszelkich starań, by jak najdokładniej poukładać swoje listy. Jak słychać, panuje taki sam ruch we wszystkich prowincjach. Ze wszystkiego można wnosić, że teraźniejsze wybory będą prawdziwym wyrazem wszystkich uprawnionych do wyboru, jakkolwiek będzie ich rezultat.

— Depesza telegraficzna z 22. donosi: Ich Mość Królestwo przybyli dziś o 3. godzinie zrana do Villacastinu. Słychać o kilku zmianach pomiędzy urzędnikami finansów i w trybunale marynarki.

Anglia.

(Ostatnie przesilenie finansowe wykazane. — Parlament kolonii Przylądka odroczone. — Nowiny dworu. — Leviathan na sprzedaż. — Obrzeże Helgolandu.)

Londyn, 23. lipca. Przedłożono teraz dokładne sprawozdanie wydziału względem przyczyn ostatniego przesilenia finansowego wraz z raportem wydziału o akcie bankowym z roku 1814; wywód historyczny memoriału tego zawiera wiele szczegółów ciekawych. Wydział zestawił wypadki, jakie zaszły od roku 1847 do 1857, i oznaczył trzy najważniejsze przejścia w tej mierze. I tak: najprzód nadzwyczajnie rozszerzony obrót handlowy Anglii z zagranicą: powtórnie nagły przyrost kruszców drogiech, jakiego niezapamiętano od czasu odkrycia Ameryki, a po trzecie rozwój systemu banków i wpływ ich na skoncentrowanie i podział kapitału.

— Gubernator kolonii Przylądka, sir George Grey odroczył parlament tamtejszy dnia 5. czerwca. W przemowie swej oświadczył między innymi, że w angielskich posiadłościach niegdyś przez Kafirów zamieszkałych panuje pokój zupełny, i że ofiarował pośrednictwo swoje w sporach między republiką transwalską i przywódzcą Rasutów.

— Królowa przyrzekła mieszkańcom Leeds na własną ich prośbę, że przy najpierwszej sposobności przywiezie z sobą obydwie starsze Królowny.

— Towarzystwo akcyonaryuszów „Leviathana“ podało admiralicyi propozycję: kupić okręt albo zaliczyć kapitał potrzebny na ukończenie tego okrętu. Rząd nieprzyjął propozycji połączonej z tak wielkimi kosztami, a towarzystwo ciśnione długami chętnieby odstąpiło ów olbrzymi okręt komukolwiek z miłośników w kraju albo za granicą i za pomierną cenę i co też podaje do publicznej wiadomości.

— Angielskie dzienniki donoszą, że angielski rząd postanowił wałem wzmocnić wybrzeża Helgolandu chroniąc od prądów morza.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Konferencje. — P. Cavour w Plombieres. — Historyograf podróży cesarskiej. — Port Cherbourg. — Łaska cesarska dla syna Eveillard. — Administracja biblioteki cesarskiej. — Komisya muzyczna. — Rady odzyskania wyspy Hajti. — Rozruchy w Syrii.)

Paryż, 23. lipca. W kołach dyplomatycznych zapewniają, że posiedzenia konferencji skończą się przed 15. sierpnia. Cesarz dozna tej przyjemności, że w uroczystość Napoleona będą już załatwione główne sprawy europejskie.

— Odwiedziny hrabi Cavour'a w Plombieres zwróciły na siebie uwagę publiczną. Przybył on tam przedwczoraj, i miał natychmiast posłuchanie u Cesarza, i już dnia wczorajszego odjechał z tego miasta.

— Cesarz mianował redaktora dziennika *Bretagne*, p. Poulain Corbion, urzędowym swym historyografem podróży do Cherbourga i Bretanii. Stanie on 28. w St. Cloud, i współcześnie z Cesarzem uda się w tę podróż.

— Posąg Napoleona I. przewieziono już do Cherbourga, gdzie ustawiony być ma na placu napoleońskim.

— O kotlinach w porcie Cherbourga podaje *Monitor floty* następujące opisanie:

Zaraz za zatoką leżą dwie jednakowej wielkości kotliny, które przypierają do siebie wąską swą stroną, i przedzielone są tylko groblą szeroką. Jedna z tych kotlin, port przedni, styka się z zatoką za pomocą krótkiego kanału, gdy tymczasem groble między obydwojma kotlinami są przebite, i tym sposobem łączą jedną z kotlin z portem przednim, a z której można wprost dostać się na morze otwarte. Za temi obydwojma kotlinami leży równolegle i symetrycznie z niemi wielka kotlina nowa Napoleona III, jest ona znacznie dłuższa od każdej z tych kotlin, a krótsza niż obie razem. Pracują nad tem dziełem już od lat 22, lecz przez dłuższy czas szły roboty dość opieszale, gdyż większą część kosztów i wszelkie usiłowania zwrócono na groble portową, a budowa kotliny obejmuje także windogę i warsztaty do naprawy okrętów. Kotlina ma 420 metrów długości, 200 metrów szerokości, 9 metrów głębokości podczas najniższego stanu wody, a 18 metrów niżej powierzchni grobli. Kotlina ta nie jest wprawdzie jedna z największych tego rodzaju, lecz przy zakładaniu jej musiano pokonywać ogromne trudności, gdyż wydrążano skały i wysadzano je minami. Dwie śluzy łączą kotline wielką z portem przednim i kotliną przeznaczoną do uzbrojenia okrętów. Po jednej stronie długości jej znajdują się warsztaty okrętowe z 7ma rusztowaniami, z których 5 utrzymać mogą największe nawet okręta; na jednym z nich leży okręt liniowy „La Ville de Nantes“; po obydwojch wąskich stronach kotliny znajdują się po jednej stronie cztery, a po drugiej dwie takzwane formy przeznaczone do lustrowania okrętów; dwie z nich nie mają sobie równych na całym świecie, i mierzą 140 metrów wzdłuż, a 28 do 30 wszerz. Koszta zbudowania kotliny, warsztatów i śluz wynoszą około 16 milionów, a form 10 milionów franków. *Monitor floty* zawiera oprócz tego i następujące jeszcze szczegóły historyczne: Budowę grobli portowej zaczęto r. 1783, a ukończono 13. grudnia 1853; koszta wynosiły w ogóle 67 milionów, a to 31 milionów od roku 1783 do 1803, 8 milionów od 1803 do 1830 i 28 milionów od 1830 do 1853; grobla ma 3712 metrów długości. Fortyfikacje Cherbourga składają się z twierdzy na wyspie Pelen (zaczętej 1783 a skończonej 1794), z warowni Chavagnac, Guerqueville Flamands, Homet, St. Anne; port przedni poświęcono w miesiącu sierpniu 1813 w obecności Cesarzowej Maryi Ludwiki.

— Względem zaopatrzenia najmłodszego syna zamordowanego konzula Eveillard'a przedłożył minister spraw wewnętrznych Cesarzowi następujące sprawozdanie!

Najjaśniejszy Panie! Podczas rzezi w Dzeddah, o której Francya powzięła właśnie smutną i oburzającą wiadomość, zginął pan Eveillard, konzul Waszej Cesarskiej Mości wraz z żoną swoją pod ciosem zfanatyzowanych Arabów. Małżonkowie ci pozostawili czworgom swym dzieciom niewielki tylko majątek. Syn najstarszy, ojciec już familii, jest kanclerzem konzulatu francuskiego w Fernambuko. Drugi jest porucznikiem okrętowym na paropływie „Ulm“, i odznaczył się zaszczytnie podczas rozbicia okrętu „Duroc“. Trzecia jest córka 19toletnia, która otrzymawszy ciężkie rany z wielką tylko trudnością zdołała ująć rzezi i znalazła schronienie na okręcie angielskim. Najmłodszy syn Antoni, jest wychowawcem w liceum St. Louis w Paryżu; i zaleca się pilnością i obyczajami dobrymi. Mam zaszczyt przedłożyć Waszej Ces. Mości, Najjaśniejszemu Panu dekret przyzwalający na zupełny przytułek dla młodego Antoniego Eveillard'a w liceum St. Louis. Będzie to prawdziwym szczęściem dla Waszej Cesarskiej Mości przyjść w pomoc takiej familii, która ciężkie nieszczęście dotknęło, i tym sposobem uznać zasługi jej około kraju położone. — Cesarz podpisał i przyzwolił.

— Administracja biblioteki cesarskiej uległa nowej organizacji, a przedewszystkiem mianowany być ma administrator jeneralny z władzą zupełną, lecz także i odpowiedzialny za wszystko. Miejszkać będzie w zabudowaniu biblioteki cesarskiej, i bez pozwolenia wyższego nie wolno mu się z miejsca wydaleć. Nominuje go Cesarz na przedstawienie ministra, i tym samym trybem może być i uchylony. Placy pobiera 15.000 franków. Biblioteka ma cztery oddziałów: 1) książki drukowane, mapy i zbiory geograficzne, 2) rękopisma, 3) monety, zbiór kameów i starożytności, 4) miedzioryty. Każdy oddział ma osobnego dyrektora z placą 10.000 fr., zastępcę tegoż z placą 7000 fr., tudzież licznych bibliotekarzy i urzędników podrzędnych. Na przyszłość jednak nikt nieotrzyma posady w bibliotece, kto się nie wykaże dyplomem „bachelier es lettres“ lub „bachelier es sciences“. Z rokiem przyszłym ma biblioteka stać przez cały rok otworem, z wyjątkiem 14 dni podczas feryi wielkonočných. Począwszy od 1. października r. b. będzie biblioteka cesarska otwarta przez 6 godzin (dawniej tylko 5). Odnoszący się dekret cesarski podpisano w Plombieres dnia 14. czerwca.

Minister państwa mianował komisję muzyczną złożoną z 12 członków, a między tymi znajduje się Auber, H. Berlioz, Halevy,

Mayerbeer i Rosini, która ze względu na to, że coraz wyższy kamerton czyli nastrój w muzyce wchodzi teraz we zwyczaj, tudzież ze względu na zamieszanie i inne niedogodności wynikające z niejednokrotnego nastroju w rozmaitych krajach, zakładach muzycznych, fabrykach i t. p., ma pomyśleć o środkach, by we Francji równy i niezmienny nastrój muzyczny zachowano.

— *Monitor* zawiera dekret cesarski, według którego radzie państwa przyzwolono ferie dwumiesięczne, od 15. sierpnia do 15. października.

— Ostatni numer dziennika *New-York Herald* występuje z radą do Cesarza Napoleona użyć floty francuskiej do odzyskania wyspy Hayti, które francuskie dyktoryum lekkomyślnie usamowolniło przed 60 laty. Tem samym przyszła by Francja w posiadaniu jednej z najbogatszych i najpiękniejszych kolonii. Pozoru niebraknie, gdyż Hayti winna Francji dotąd jeszcze 180 do 200 milionów franków.

— W Syrii panuje zaburzenie, a wichrzyciele obsadzili już część Libanu. Komendanta wojsk tureckich, Ismaela Beja raniono śmiertelnie.

Niemce.

(Stan zdrowia Króla. — Stronnictwo demokratów. — Znaczenie zjazdu Cherburskiego. — Wiadomości bieżące. — Sprawa holsztyńska. — Exerccyje biskupie.)

Berlin, 25. lipca. Wiadomości z Tegeruse potwierdzają także, że stan zdrowia Jego Mości Króla polepszył się znacznie. Co do powrotu, dotąd jeszcze nie ma nic stanowczego, Jego Mość Król zabawi może dłużej w bawarskich górach a może wróci na początku miesiąca sierpnia.

— Między demokratami panuje jeszcze względem wyborów niezgoda, gdyż jedni chcą wybierać a inni powstrzymać się od wyborów; umiarkowana lewa nie może także powziąć nic stanowczego co do głównej zasady. To ociąganie się stronnictw pozwala się domyślać, że zaszło między nimi nieporozumienie.

— Zastanawia dzienniki niemieckie zapowiedziana w Cherbourgu uroczystość poświęcenia portu. Obecność Królowy angielskiej, mówi dziennik *Zeit* berliński, nada aktowi temu pewnie znaczenie polityczne. Skład wszystkich stosunków i zbieg okoliczności obecnych podwyższa ważność zjazdu monarchów, w chwili kiedy ich wojska stoją w pogotowiu, a spraw nacyk jest nieprzyjazny. Teraz kiedy tak ważne polityczne kwestye w Paryżu i w Konstantynopolu dochodzą rozwiązania, a Anglia i Francja postanowili odwiedzić się w Cherbourgu, można ztąd snadnie wnosić, że obadwa mocarstwa w zgodnem porozumieniu zamierzili zamknąć toczące się konferencje.

— Czyli książę Adalbert pruski odwiedzi Cherbourg, nie jest jeszcze pewnem, mówi *Schl. Zeitung*. Bawi teraz w Homburgu, i zdaje się, że po kuracyi zlustuje port Jahde, i przepatrzy przygotowawcze roboty fortyfikacyjne tak w porcie Jahde jak i na wyspie Rügen.

Frankfurt, 20. lipca. Wczoraj miał zebrać się wydział sejmu związkowego w sprawie holsztyńskiej, ale obecność Jego Cesarzew. Mości Arcyksięcia Jana i Jego Mości Króla Ludwika bawarskiego skłoniły go, odłożyć posiedzenie na dzisiaj. Referent wydziału, kr. bawarski poseł baron Schrenk, przyjmował Króla na wjeździe i odprowadzał odjeżdżającego do dworca kolei żelaznej.

Wulda, 18. lipca. Na exerccyje biskupie, które się dziś rozpoczynają, i trwać będą przez dni cztery, zjechali tu prałaci: kardynał-arcybiskup książę Schwarzenberg z Pragi, książę-arcybiskup z Salzburga, tudzież biskupi ze Spiru, Sztaszburga, Hildeshajmu i Paderbornu. Spodziewają się też jeszcze kardynała-arcybiskupa Geissel z Kolonii, biskupa z Minster i infułata z Wrocławia. Wszyscy prałaci zajęli mieszkanie w seminaryum księżem. Jak już przed dwoma laty, tak i teraz przewodniczy exerccyjom książę Ambroży z zakonu Karmelitów w Regensburgu. Biskupi odprawili dnia dzisiejszego mszę świętą w katedrze i odbyli nabożeństwo swe w kruchości św. Bonifacego, poczem w licznej procesyi udali się do przyległego prezbiterium, gdzie kardynał książę Schwarzenberg celebrował sumę. W katedrze była wielka ciżba. Po sumie odprowadzono prałatów znów w procesyi do seminaryum.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Zaprowadzenie podatku podymnego i przepisy względem poboru jego. — Zaprowadzenie szkół ziemskich.)

Warszawa, 23. lipca. *Gazeta warszawska* ogłasza następujące rozporządzenie cesarskie:

Ukazem z d. 29. grudnia (10. stycznia) 1848/49 r., wiekopomnej pamięci Rodzic Nasz, Cesarz Mikołaj I, zwróciwszy uwagę, z jednej strony, na stosowniejszy rozkład istniejących w Królestwie podatków pod nazwą podymnego i ofiary, z drugiej zaś, na zabezpieczenie niezbędnego skarbowi Królestwa dla zaspokojenia wydatków krajowych zasillku, bez nakładania na mieszkańców nowych ciężarów, polecił radzie administracyjnej przedsięwzięcie przejrzenia i uporządkowania wyżej oznaczonych podatków, na zasadach, jakie też rada uzna za pożyteczne.

Spełniwszy włożony na siebie obowiązek, co do podatku podymnego, rada administracyjna przedstawiła do zatwierdzenia Naszego projekt ustawy o porobze w Królestwie Polskiem podatku podymnego i połączonej z tym podatkiem opłaty szarwarkowej.

Uznawszy, że projekt ten odpowiada w zupełności celowi wskazanemu w pomienionym ukazie najwyższym, projekt takowy zatwierdziliśmy i rozkazujemy:

1) Ustawę o porobze podymnego podatku i opłaty szarwarkowej w Królestwie Polskiem, wprowadzić w wykonanie od dnia 20. grudnia (1. stycznia) 1858/9 roku.

2) Od tegoż czasu zaprzestać poboru podwyższonej opłaty szarwarkowej.

Dalej zamieszcza *gazeta warszawska* ustawę względem poboru tego podatku, której artykuł I. opiewa jak następuje:

Podatek podymnego w Królestwie Polskiem, pobierany dotąd od dymów czyli kominów na budowach, od domów i od dochodu z domów, tudzież opłata szarwarkowa, pobierana dotąd od dymów, pobierane będą na przyszłość łącznie od przedmiotów następujących:

We wsiach:

- Od domów dworskich i proboszczowskich.
- Od siedzib włościańskich.

W miastach:

Igo, 2go i 3go rzędu od dochodu z domów; 4go i 5go rzędu od domów, a to stosownie do załączającej się taryfy.

Petersburg, 17. lipca. Jedno z pierwszych rozporządzeń nowego ministra oświecenia publicznego odnosi się do zaprowadzenia szkół żeńskich. Mają one stanąć wszędzie, gdzie to tylko być może, a to przy pomocy rządu i ludzi prywatnych ze stanów rozmaitych. Przedewszystkiem jednak zaprowadzone być mają szkoły te po miastach, gdzie się znajduje większa zwykle liczba urzędników i innych osób należących do klas oświeceniowych, a którzy potąd musieli z wielkim kosztem utrzymywać dla córek swych nauczycielki domowe, lub posyłać je do prywatnych zakładów naukowych. Szkoły żeńskie, podzielone na dwie klasy z osobnemi nauczycielkami, otwarte będą dla wszystkich bez różnicy uczennic. Szef administracyi szkolnej w odnośnym się dystrykcie wybierze jedną ze znakomitszych dam miejscowych na honorową nadzorczynię szkoły żeńskiej.

Turcya.

(Keani Basza obejmuje rzady Bosnii. — Rozbrojenie Baszi Bozuków. — Komisya międzynarodowa w Raguzie. — Doniesienia z Dżeddy.)

Komisarz Porty i gubernator Bosnii, Keani Basza, stanął 1go lipca w stolicy tej prowincyi, w Bosna-Seraju. Przyjmowano go z wszelką czcią przynależną jego dostojności; brygada Nizamu, przystana niedawno z Nowi Bazaru, występowała w paradzie i dawała zwyczajne salwy. Tak chrześciance jak i Turcy radowali się wielce, że gubernator objął już sam zarząd spraw publicznych. Jenerałui konsulowie, austriacki i angielski mieli kilkakrotne konferencje z Keani Baszą, i ze wszystkich okęgów spieszą deputacye do Serajewa witać nowego gubernatora i przedkładać mu swoje prośby. Znaczne oddziały wojsk nadchodzą z Hercegowiny, a osobliwie z Mostaru, do Trawnika. Baszi-Bozuki mają być niezwłocznie rozbrojeni; mówiono, że niechcieli walczyć z Montenegrynami, ale właścicwie są już niepotrzebni, i postanowiono odesłać ich do domu, by włościanom umniejszyć ciężarów kwaterunku.

— Według raportu konsula z Raguzy miała zgromadzić się tam dnia 15. b. m. międzynarodowa komisya dla regulowania granic, i w tym dniu mieć swoje pierwsze posiedzenie. Instrukcya ich pełnomocnictwa jest naprzód ściśle oznaczona. Mają jedynie rozpoznać i sprawdzić terytoryalny stan posiadania z 1856 roku pomijając wszelkie uwagi i rady. Sądzą zatem, że w ciągu kilku posiedzeń będzie komisya w stanie wywiązać się z poruczonego sobie zadania. Na zasadzie tych sprawdeń układać się będą w Konstantynopolu reprezentanci wielkich mocarstw względem stanowczego załatwienia wszelkich między Portą a Czarnogorą istniejących sporów.

— W Brukseli wychodzący dziennik *Levant* utrzymuje, że okrucieństwa popełnione w Dzeddzie wywołali Arabowie a nie Turcy, którzy potąd zawsze żyli z chrześciance w zgodzie. Między tymi Arabami a Turkami większa panuje niezgoda jaka między Turkami a chrześciance. Nieszczęście chciało, że w chwili wypadku Namik Basza był w Mece; lecz zaraz po swoim do Dżeddy powrocie kazał przyaresztować 300 osób.

A z y a.

(Doniesienia z Kalkuty. — Ustęp wojsk z pod Nankinu.)

Kalkuta, 5. czerwca. Postępy Anglików w ostatnich dwóch miesiącach są bardzo tylko male. Ograniczają się one niejako na ponownem obsadzeniu Bereilly i na odniesionem zwycięztwie nad wojskami Sanguru i Nerbudy, przyczem weszli Anglicy w posiadanie Ihansi, Kalpi i Bandy. Wojeiny sąd skazał na karę śmierci 35 ludzi z 4go lekkiego pułku piechoty, w którym gdy stał w Huszirpurze odkryto spryszczenie. Ośmiu skazano na rozszarpanie z dział, innych na roztrzelanie. W wschodniej Bengalii zapowiadają się różne podejrzane oznaki, które w Indjach prawie zawsze poprzedzają powstanie. Parsowie, Mohametanie, co należą do sekty Wahabitów mają być bardzo nieprzyjaźni Anglikom. W pobliżu Patny i Dinapuru zawsze jeszcze stoją powstańcy pod dowództwem Kur Siaga. W pobliżu Allahabadu ma być także wielki oddział powstańców. Spalenie koszar w Allahabadzie jest bardzo dotkliwym, gdyż teraz pod namiotami piekące powietrze jest prawie nie do zniesienia. Nena Sahib bawi jeszcze w Audzie. Prócz Hindów i słońca mają żołnierze jeszcze trzeciogo wroga w ospie, która wybuchła w najgroźniejszy sposób. W jednym tylko dniu padło ofiarą tej słabości 20 ludzi. Według tamtejszych listów zaczyna wojsko szemrać a karność chwieje się. Gościnnie między Futtipurem a Kawnpurem jest niezmienny. Powstańcy, którzy bronili Kalpi a jak wiadomo ustąpili przed oddziałem sir Huga Rose byli w sile 10.000 ludzi zaopatrzeni obficie w działa i amunicję. Między tymi znajdowali się Rani, książę Ihansi, Rao Sahib, siostrzeniec Nena Sahiba i Nawab Bandy. W obydwu potyczkach utracili powstańcy do 1400 ludzi. Powstanie w Czandzie, w Narpurze jest

potąd jeszcze nie przytłumione. Zbuntowany Radza Szorapuru poddany Nizama z Hyderabadu sprzymierzeńca Anglików, został skazany na dożywotnią deportację. Gdy go jako więźnia przywieziono do Czingleputu, zabił się strzałem z pistoletu. Naczelnym wódcą opuścił Ba-reilly dnia 15go maja posuwając się do Szadzebanpuru. Tu uderzył na niego Mulwi, i przyszło do potyczki, która wprawdzie trwała cały dzień, jednak nie doprowadziła do żadnego stanowczego rezultatu. Po obu stronach poległo tylko po trzy ludzi. Dnia 24go maja wyruszył sir Colin Campbell na Mohundi, ścigając powstańców, którzy jednak małe tylko poniesli straty. Dziesięć dział i 8000 ludzi pod dowództwem Mulwego broniły tego miasta. Sądono, że Beguma, Nena Sahib i Chan Bahadur znajdują się w Mohundi, jednak schwytać z nich któregośkolwiek, nie powiodło się Anglikom. Mulwi dowodzi zawsze jeszcze armią Begumy, i dokuca niemało Anglikom, gdyż ma być niezmiernie przebiegły i raz już wywiódł w pole sir Colin Campbella. Jego właściwe nazwisko jest Ahmed Ullah Saach. Z Del-hów nic niema ważnego. W okolicy panuje spokój a sir John Lawrence kazał rozbroić mieszkańców. W stacyach Peszawarskich ulegają europejskie wojska licznym słabościom. Uradzono więc, wyprawić tam na przyszłość tylko krajowców a europejskie wojska umieszczać na innych zdrowszych miejscach, zkad równie dobrze jak teraz będą mogły panować nad doliną Peszaweru.

Wojska cesarskie odstąpiły już od Nankinu. Obleżenie tego miasta, rozpoczęte 24. grudnia 1857, po świetnej kampanii wojsk cesarskich w dolinie Yang-tse-Kiang trwało aż do 7. kwietnia roku bieżącego. Odstąpienie wojsk cesarskich pada bez wątpienia nową otuchę powstaniu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 26. lipca. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian powrócił tu wczoraj po południu z Poli. — Po dług doniesień z Raguzy odjechał Kemal Effendi 23. a Hussein Basza 24. do Trebinii.

Londyn, 26. lipca. Królowa zamysła odjechać 10. sierpnia na Antwerpię do Poczdamu. Do Cherbourga mają towarzyszyć Królowej — jak pisze *Morning Chronicle* — Lord Derby, Lord Malmesbury i Disraeli. Słychać, że marszałek Pellissier odpłynie do Cherbourga banderowym okrętem admirała Lyons. — Ogłoszony wykaz banku podaje obieg banknotów na 20,605.630 a zapas monety brzęczącej na 17,212 937 funtów szterlingów.

Kurs lwowski.

Dnia 28. lipca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	44	4	47
Dukat cesarski " "	4	47	4	50
Półimperyj zł. rosyjski " "	8	15	8	19
Rubel srebrny rosyjski " "	1	35	1	36
Talar pruski " "	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	80	12	80	37
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } bez kuponów	82	15	82	45
5% Pożyczka narodowa }	82	45	83	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28. lipca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
" sprzedał " " 100 po	80	36
" dawał " " za 100	80	6
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	18

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83³/₁₆—83³/₈. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 84 — 94¹/₂. Lomb. wen. pożyczki z 5% 97³/₈—98. — Obligacje długu państwa 5% 82¹/₂—83³/₈. det. 4¹/₂% 72¹/₂—72³/₄ det. 4% 64³/₄—65, detto 3% 49³/₄—50.

detto 2¹/₂% 41¹/₂—41³/₄, detto 1% 16¹/₄ — 16³/₈. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłata 5% 96 — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 94¹/₂—94¹/₂, detto węgier. 83¹/₄—83¹/₂, detto galic. 82³/₄—82⁷/₈, detto siedmiogr. 82¹/₂—83³/₄, detto innych krajów koron. 84¹/₂—85 Oblig. bank. 2¹/₂% 64 — 64¹/₂. Pożyczka loter. z r. 1834 308 — 309 Detto z roku 1839 133¹/₂—134 — Detto z r. 1854 109³/₈—109³/₈. Renty Como 17 — 17¹/₈. Galic. list. zastawne 4% 78—79. — Póln. Oblig. Prior. 5% 89¹/₂—89³/₄. Glognickie 5% 82—83 — Obligacye Dun. żegl. par. 5% 87¹/₂—88. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88—88¹/₂. 3% Prior. obl. tow. rzad. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 108 — 109. Akcyi bank. narodowego 970 — 971. Akcyje c. k. aprzyw. towarzystwa kred. 238¹/₂—238³/₄. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 118¹/₂ — 119. Detto Budzynsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 89¹/₄ — 89¹/₂ Detto póln. kolei 165 — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 258 — 258¹/₄. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wplata 30% 100 — 100¹/₈. — Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 95³/₈ — 95¹/₂ Detto cisańskiej kolei żel. 100 — 100¹/₈. — Detto Lomb.-wen. kol. żel. 231 — 232. — Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 184 — 184¹/₄. — Detto losy tryest. 113 — 114. Detto tow. żegl. parowej 533—535 Detto 13. wydania 103—103¹/₄ — — Detto Lloyda 355 — 360. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcyje mylna parowego więd. 82 — 83. — Detto Pressab.-Tyrnawskiej 1. wydania 19—20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 80 — 80¹/₂ Windischgrätz losy 267³/₈ — 27. Waldsteina losy 26³/₄ — 27⁵/₈. Keglevicha losy 15³/₄ — 16. Ks. Salma losy 42³/₄—43 — St. Genois 37³/₄—38 Palffego losy 39 — 39¹/₂. Clarego 38 — 38¹/₄. Amsterdam 2 m. 87³/₈. — Angsburg Uso 105³/₈. Bukareszt 31 T. 266. Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. 105 l. — — — Hamburg 2 m. 77 — — Liwurna 2 m. 104¹/₄ — — Londyn 3 m. 10 — 13. — Medyolan 2 m. 104. Paryż 2 m. 123 — — Cesarzskich ważnych dukatów agio 7¹/₈ — —. Detto koron. 14 6. Napoleons'dor 8 12¹/₂—13 Angielskie Sover. 10 15 — —. Imperyal Ros 8 23 — 24. Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. lipca.

Oblig. długu państwa 5% 82⁵/₈; — losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4¹/₂% —; 4% —; 3% —; 2¹/₂% —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; poz. nar. z r. 1854 83⁷/₁₆. Obl. banku — Akcyje bankowe 963. — Akcyje zakładu kredytowego 238¹/₄. Akcyje kolei póln. po 1000 złr. 1651¹/₄ Austr.-franc. akcyje kolei żelazn. po 500 fr. z wypłata w ratach —; detto z pełną wplata 257¹/₄; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcyje kolei nadsieckiej —. Kolej cesarszowy Elżbiety —. Kolej połud. póln. komunikacyjna —. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. — Akcyje żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskompłowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 82¹/₄, detto węgierskie —. Amsterdam 87¹/₈. Angsburg 105¹/₄. — Bukareszt 267¹/₄. Konstantynopol —. Frankfurt 104⁷/₈. Hamburg —. Lipsk — Liwurna 104. Londyn 10 — 13 Medyolan 104¹/₈. Marsylia —. Paryż 123 — Agio duk. ces. 7¹/₈.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. lipca.

Hotel rojsyjski: PP. Truskolawski Leonhard, z Płonny. — Borowski M., z Hurka. — Sobański Konst., z Rosyi. — Borkowski-Dunin Stan, z Polski. — Łucki Józef, z Sarn.
Hotel europejski: P. Lityński Józef, z Tuskawca.
Hotel angielski: P. Sozański Antoni, z Brodów.
Do domu zajezdnego pod nr. 176³/₄: P. Załęski Leon, z Kolbuszowa.
Hotel Leszczyńskiego: P. Wiśniewski Tadeusz, z Kokutkowiec.
Do domu prywatnego: P. Melbechowski Wład., z Olexiniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. lipca

PP. Bystrzanowski Stan., do Brodów. — Borowski Leon, do Krowicy. — Krajewski Nikazy, do Czech. — Herlth Franc., do Uniatycz. — Torosiewicz Franc., do Holhorczy. — Orzechowski Walenty, do Kamionki strumilowej. — Dziegelowski Maxmilian, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.79	+ 13.0°	79.7	zachodni	sł. pogoda
2. god. po poł.	326.71	+ 19.3°	52.1	"	" pochmurno
10. god. wiecz.	326.33	+ 14.1°	82.8	"	" ci. pogoda

KRONIKA.

Dnia dzisiejszego o 6. godzinie, stracony został wyrokiem sądu karnego morderca s. p. II usnera, Dominik Borzemski.

— Jak donosi „Preus. Staatsanzeiger“ przeprowadzono już i w Prusiech przepisy konwencji menniczej. Według tego otrzyma królestwo:

1. W srebrnej monecie obiegowej sztuki po dwa talary związkowe, po jednym talarze związkowym, talar Bergsegen i sztukę po jednej szóstej części talara. Te odpowiadają w nowym naszym systemie monetarnym sztukom po 3 złotych, 1¹/₂ złotych i 1¹/₄ złotych.

2. W monecie zdawkowej sztuki po 2¹/₂ srebrnych groszy czyli 1¹/₂ talara, po jednym srebrnym groszu i po pół srebrnego grosza. Pierwszej i ostatniej sztuce monety nie odpowiada w nowej austr. walucie żaden gatunek monety; wyrażona w pieniądzech austriackich wynosiłaby 12¹/₂ i 2¹/₂ centów czyli nowych grajcarów; pruskiemu groszowi odpowiadają 5 centów czyli nowych grajcarów.

3. W miedzianych monetach zdawkowych, sztuki po cztery feniki, trzy feniki, dwa feniki i jeden fenik.

4. W złotych monetach korona i półkorona.

— Polecone przez ministra państwa sporządzenie normalnego i niezmiennego instrumentu do nastroju muzycznego, wyjdzie na korzyść dla muzyki w ogóle. Wszyscy fabrykanci instrumentów muzycznych będą się teraz trzymać tej skazówki, i tak można będzie na przyszłość złożyć duet z dwóch fleatów z fabryk rozmaitych. Również i dla śpiewaków urośnie ztąd wielka korzyść, gdyż wyuczywszy się aryi według nastroju swego fortepianu, mogą ją

i w teatrze powtórzyć bez podwyższenia lub zniżania tonu. Lecz do największych przy tem korzyści to należy, że kamerton znacznie będzie zniżony; a jeśli wielkiej operze paryskiej tak trudno teraz o dobrych tenorów, to głównie ztąd pochodzi, że widełka jej do nastroju mają ton za wysoki, i niemal o pół tonu wyżej, niż w operze włoskiej lub komicznej.

— Angielskie wojskowe władze zajmują się obecnie rozpoznaniem strzelby wynalazku p. Terry w Birminghamie. Kapitan Hewlet z liniowego okrętu „Excelent“ przeznaczonego jedynie na ćwiczenia w strzelaniu, daje świadectwo, że strzelba niesie do celu na 7 do 800 jardów t. j. 2100—2400 stóp i z większą pewnością niż każda inna dotąd mu znana, orz. że można z niej dać 1800 strzałów w różnych odstępach czasu z nieznaną potąd dokładnością nie potrzebując przeczyszczenia i że z tych 1800 strzałów zapal nie zawiódł i razu.

— Angielskie towarzystwo dla otworzenia nowych źródeł wyzyskiwania bawełny, otrzymało w ciągu ostatniego tygodnia z dobrowolnych datków kwotę 2000 luidorów. Zamysła ogłosić jak najszybciej wszystkie z rozmaitych części świata nadesłane sobie wiadomości, gdzie są założone plantacje bawełny, a oraz wystawić publicznie rozmaite próby bawełny wraz z najlepszymi na czyszczenie jej wynalezionymi maszynami.

— Zajmujący gość przeżywa obecnie w murach Pesztu. Bartolomeo Bertolini, starzec 92letni rodem z Trydentu, weteran wielkiej armii francuskiej z pod Moskwy i Waterloo, kawaler legii honorowej, zjechał do stolicy Węgier i zamysła wyprawić akademię szermierstwa, przyczem będzie się popisował we wszystkich rodzajach tej sztuki a osobiwie w fechtowaniu na rapiry.